

Lublin, dnia 2 lutego 2024 r.

Pan
Mirosław Gazda
Burmistrz Annopola

Szanowny Panie Burmistrzu,

uprzejmie dziękuję za zaproszenie na obchody 80. rocznicy pacyfikacji Borowa i okolicznych wsi gminy Annopol. Z przykrością zawiadamiam, że niestety nie mogę wziąć udziału w tej ważnej uroczystości, dlatego też za pośrednictwem tego listu przesyłam Organizatorom i Uczestnikom wydarzenia serdeczne pozdrowienia i wyrazy szacunku.

Co roku zbieramy się w miejscach pamięci narodowej, by uczcić ofiarę krwi i życia, jakie złożyli mieszkańcy polskich wsi w nieludzkich czasach II wojny światowej. Bezlitośnie zaplanowana i przeprowadzona pacyfikacja Borowa i sąsiednich wsi na zawsze pozostanie symbolem nienawiści i upadku człowieczeństwa, krwawym ostrzeżeniem przed tragicznymi skutkami pogardy dla ludzkich wartości, dla drugiego człowieka.

Dzisiaj spotykamy się, by przypomnieć tragiczne doświadczenia i uhonorować wszystkie ofiary tamtych bolesnych wydarzeń. Każdy indywidualny los polskiego patrioty jest dla nas ogromnie poruszający.

Nasza Ojczyzna godnie pielęgnuje pamięć o bezbronnych ofiarach nacjonalizmów, których celem było wyniszczenie Narodu Polskiego. Kolejne pokolenia, wyrosłe po wojnie, mają obowiązek zachować tę dojmującą wiedzę dla potomnych, a swoją postawą przeciwstawiać się wszelkim przejawom agresji, które także i dzisiaj zagrażają pokojowi na świecie.

Organizatorom i Uczestnikom uroczystości pragnę złożyć serdeczne podziękowania za trud utrwalania w pamięci Polaków postaci i wydarzeń mających tak brzemienny wpływ na losy Rzeczypospolitej. To autentyczna lekcja historii i prawdziwe świadectwo patriotyzmu oraz wartościowy przykład, szczególnie dla młodzieży. Bez wiedzy o przeszłości, bez wyciągania z niej właściwych wniosków, nie można zarówno zrozumieć teraźniejszości, jak i budować na realnych podstawach przyszłości.

Z wyrazami szacunku





PREZES
POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO
Władysław Kosiniak-Kamysz

Warszawa, 2 lutego 2024 r.

Pan
Miroslaw Gazda
Burmistrz Annopola

Szanowny Panie Burmistrzu,

uprzejmie dziękuję za zaproszenie na religijno - patriotyczną uroczystość w 80. rocznicę *Pacyfikacji Borowa i okolic*. Bardzo żałuję, że wcześniej podjęte zobowiązania nie pozwalają mi uczestniczyć w tej podniosłej ceremonii.

Proszę tą drogą przyjąć wyrazy najwyższego uznania za kultywowanie pamięci i przekazywanie prawdy o tragicznych wydarzeniach, które miały miejsce 2 lutego 1944 roku. Przypominając tę rocznicę, uświadamiacie Państwo kolejnym pokoleniom, że pokój oraz bezpieczeństwo nie są dane raz na zawsze i zależą od odpowiedzialności i mądrości rządzących. Polityka musi być sztuką rozwiązywania problemów poprzez dialog i współpracę. Ideologia agresji, nienawiści oraz pogardy dla drugiego człowieka i całych narodów jest zagrożeniem wolności. Musimy pamiętać o trudnej i bolesnej historii, ale jednocześnie odpowiedzialnie, z myślą o przyszłości naszych dzieci i wnuków, budować prawdziwą solidarność państw i narodów w Europie. Tylko tą drogą można stworzyć stabilne fundamenty trwałego pokoju, rozwoju i sprawiedliwości na świecie.

Łączę się z Państwem w myślach i modlitwie, a także proszę, aby tegoroczne uroczystości były swoistym apelem o pokój, pojednanie oraz dialog. Niech nasza historia, trwałe symbole, wartości i tradycja stanowią solidny fundament rozwoju całego narodu, a gotowość do zgody, pojednawczych gestów oraz wspólne inicjatywy będą najpiękniejszym hołdem dla Ofiar zbrodni hitlerowskiej we wsiach Borów, Karasiówka, Szczecyn, Wólka Szczeka, Łązku Zaklikowskim i Łązku Chwałowskim. Cześć Ich pamięci!

Z poważaniem

Władysław Kosiniak-Kamysz

Borów, 2 lutego 2024r.

**Organizatorzy i Uczestnicy
uroczystych obchodów
80. Rocznicy Pacyfikacji Borowa i okolic**

Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które przyczyniły się do dzisiejszego spotkania za kultywowanie pamięci o trudnej historii regionu i przekazywaniu jej kolejnym pokoleniom.

Wydarzenia z 2 lutego 1944r. mimo upływu lat nadal powodują silne emocje, w których odczuwamy ból i rozpacz. Napad na Borów i sąsiednie wsie był starannie zaplanowanym przedsięwzięciem niemieckich okupantów. Bezwzględność niemieckich żołnierzy nie znała granic. Kobiety i dzieci były palone żywcem, a reszta była rozstrzeliwana z broni maszynowej z zimną krwią, bez wahania. Nasi rodacy wówczas stracili wszystko: swoje domy, bezpieczeństwo, bliskich i życie.

Tragedia, która rozegrała się w tym miejscu szokuje i boli po dziś dzień, chociaż jak mówią-czas leczy najgłębsze rany. Ale prawdą jest też, że do dziś nie znajdujemy racjonalnego wytłumaczenia na pytanie dlaczego musieli zginąć i kto był temu winien. Żli ludzie? Czy może zły, mroczny czas II wojny światowej? Czas kiedy cierpienie i śmierć dotykały najczęściej ludzi niewinnych, którzy nieśli pomoc potrzebującym bo tak było w przypadku dramatu mieszkańców Borowa i sąsiednich miejscowości.

Łączę się dzisiaj z Państwem w modlitwie za poległych i pomordowanych. Niech ich ofiara przypomina nam, jak cenna jest nasza wolność i jak wielką wartością jest niepodległa i suwerenna Polska.

Na ręce Organizatorów uroczystości przekazuję pozdrowienia i wyrazy szacunku dla wszystkich, którzy wezmą udział w zaplanowanych wydarzeniach.

Kazimierz Choma

Poseł na Sejm RP